

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku B. R.

z udziałem J. R.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt I Ns 1276/10

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. w punkcie 1 a) ustalić wartość prawa własności nieruchomości opisanej w tym punkcie na kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych);

2. dodać w punkcie 1 podpunkty g), h), i) ustalając, że w skład majątku wspólnego B. R. i J. R. wchodzi także:

g) środki na rachunku bankowym B. R. w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w K. nr (...) – 260,66 zł (dwieście sześćdziesiąt złotych i sześćdziesiąt sześć groszy),

h) środki na rachunku bankowym B. R. w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w K. nr (...) – 2.349 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści dziewięć złotych),

i) środki na rachunku bankowym B. R. w (...) Spółce Akcyjnej w W. nr (...) – 1.482,04 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt dwa złote i cztery grosze);

3. w punkcie 1 ustalić wartość majątku wspólnego na kwotę 338.560,12 zł (trzysta trzydzieści osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych i dwanaście groszy);

4. w punkcie 3 dokonać podziału majątku wspólnego B. R. i J. R. i przyznać:

a) składniki opisane w punkcie 1a), b), g), h), i) postanowienia o wartości 89.091,70 zł (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt jeden złotych i siedemdziesiąt groszy) B. R.;

b) **składniki opisane w punkcie 1c), d), e), f), postanowienia o wartości 249.468,42 zł (dwieście czterdzieści dziewięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem złotych i czterdzieści dwa groszy) J. R.;**

5. **w punkcie 4 zasądzoną kwotę dopłaty obniżyć do 80.188,36 zł (osiemdziesiąt tysięcy sto osiemdziesiąt osiem złotych i trzydzieści sześć groszy);**

II. **oddalić w pozostałym zakresie apelację;**

III. **ustalić, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponoszą koszty związane z ich udziałem w postępowaniu odwoławczym;**

IV. **nakazać pobrać od wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwoty po 947,16 zł (dziewięćset czterdzieści siedem złotych i szesnaście groszy) tytułem wynagrodzenia biegłego.**

SSR (del.) Ewa Buczek - Fidyka SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys - Magiera

I. UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. R. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego zgromadzonego w czasie trwania jej związku małżeńskiego z uczestnikiem postępowania J. R., w skład którego wchodzi nieruchomość gruntowa położona w B. KW (...) SR w Głubczycach, udział 1/2 w prawie własności samochodu S. (...), samochód F. (...), środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych uczestnika postępowania J. R., szczegółowo określone oraz ruchomości, które opisała we wniosku. Sposób podziału wskazała we wniosku.

Uczestnik postępowania J. R. wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość gruntowa j.w., prawo własności samochodu S. (...), samochodu F. (...), ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania w B. oraz środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych wnioskodawczyni. Wniósł o egzekucyjną sprzedaż nieruchomości, przyznanie własności samochodów zgodnie ze stanem posiadania i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika stosownej spłaty oraz kosztów postępowania.

W toku postępowania strony zrezygnowały z rozliczania w sprawie o podział majątku wspólnego ruchomości.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 września 2013r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w punkcie 1 ustalił, że w skład majątku wspólnego B. R. i J. R. wchodzi: a.) prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej działka (...) o pow. 0.53.00 ha oraz zabudowanej budynkiem mieszkalnym z garażem działka (...) o pow. 0.19.91 ha (łączna powierzchnia 0.72.91 ha) położonej w B. przy ulicy (...) opisaney w KW (...) Sądu Rejonowego w Głubczycach – 72.000zł, b.) wynoszący 1/2 udział w prawie własności samochodu osobowego S. (...) rok prod. 2007 – 10.000zł, c.) prawo własności samochodu osobowego F. (...) rok prod. 2008 – 30.000zł d.) wierzytelność z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym J. R. w (...) SA (...) środków pieniężnych o wartości 211.000zł, e.) środki na rachunku bankowym J. R. w (...) SA (...) - 4399, 84 zł, f.) środki z tytułu jednostek uczestnictwa w (...) Subfunduszu Środkowoeuropejskim Budownictwa i (...) 4.068,58 zł łącznie: 331.468,42; w punkcie 2 ustalił, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym są równe; w punkcie 3 dokonał podziału majątku wspólnego B. R. i J. R. w ten sposób, że: a/ składniki opisane w punkcie pierwszym 1 podpunkt a, b postanowienia o wartości 82.000 zł przyznał B. R.; b/ składniki opisane w punkcie 1 podpunkt c, d, e, f postanowienia o wartości 249.468,42zł przyznał J. R.; w punkcie 4 tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym zasądził od J. R. na rzecz B. R. 83.734,21zł płatne w terminie trzech miesięcy od daty prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności; w punkcie 5 zasądził od J. R. na rzecz B. R. 500zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; w punkcie 6 ustalił, że pozostałe koszty postępowania zainteresowani ponoszą w stosunku do swego udziału w sprawie.

Przytoczone postanowienie oparte zostało na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Z ustaleń tych wynika, że strony są byłym małżeństwem. Wyrokiem z dnia 24.09.2009r. prawomocnym

17.12.2009r. Sąd Okręgowy w Opolu orzekł rozwód stron z wyłącznej winy pozwanego. Wyrokiem tym zasądzono alimenty od pozwanego na rzecz małoletnich dzieci łącznie po 2.800 zł miesięcznie. W skład majątku wspólnego wchodzi prawo własności nieruchomości położonej w B. o pow. 0.72.91 ha działka (...) opisanej w KW (...) SR w Głubczycach. Działkę strony zakupiły w dniu 5.06.2003r. za cenę 30.000zł. Środki na zakup nieruchomości pochodziły z majątku wspólnego – środków zgromadzonych na koncie uczestnika w (...) SA (końc. (...)). W dniu 4.06.2003r. uczestnik dokonał wypłaty z rachunku 30.000zł. Nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym do rozbiórki oraz garażem. Aktualna wartość rynkowa nieruchomości wynosi 72.000zł. Samochód osobowy S. (...) zakupiony został w dniu 9.05.2007r. za 38.117zł plus dopłata za wyposażenie dodatkowe - 753zł, ubezpieczenie - 2.800zł. Zakupu wnioskodawczyni dokonała w połowie z własnych środków, w połowie ze środków darowanych jej przez matkę M. M.. Wnioskodawczyni posiadała bowiem stare S., które się psuło, zaś uczestnik nie zezwalał jej na korzystanie z posiadanego przez niego F. (...). Z uwagi na niewystarczającą ilość środków, zamierzała dokonać zakupu pojazdu w kredycie 50/50, na co uczestnik z kolei nie chciał wyrazić zgody i nie podpisał umowy kredytowej. W związku z powyższym matka jej darowała 20.000zł na zakup pojazdu. W fakturze zakupu uwidoczniło obie współwłaścicielki. Obecny jego właścicielem jest wnioskodawczyni, która nadal z pojazdu korzysta, gdyż M. M. w 2007r. darowała jej swój udział w prawie własności pojazdu. Powyższą darowiznę zgłoszono w Urzędzie Skarbowym w W.. Aktualna wartość rynkowa pojazdu to 20.000zł (udział 10.000zł). Samochód osobowy F. (...) zakupił uczestnik 23.10.2008r. Na zakup pojazdu gromadził środki na rachunku bankowym w (...) SA (końc. (...)). Z samochodu korzysta uczestnik. Aktualna wartość rynkowa pojazdu – 30.000zł. J. R. posiada środki finansowe zgromadzone na Funduszu Inwestycyjnym (...) P. (...) Subfundusz Środkowoeuropejski Budownictwa i (...). W dniu 11.06.2007r. nabył 67, (...) jednostek uczestnictwa za 8.133,76 zł i od tej pory nie dokonywał transakcji. Aktualna wartość jednostek uczestnictwa w tym funduszu wynosi 4.068, 58zł. Na rachunku bankowym uczestnika w (...) SA nr (...) na dzień 17.12.2009r. pozostawały środki 4.399, 84 zł. J. R. na dzień prawomocności wyroku orzekającego rozwód posiadał następujące rachunki: w (...) środki j.w. (aktualna wartość 4.068, 48 zł) i w (...) SA rachunek nr (...), z kolei B. R. na dzień prawomocności wyroku orzekającego rozwód posiadała następujące rachunki: w (...) Bank (...) SA w K. : (...) (ostatnia transakcja 30.11.2009r.- na ten dzień stan 260, 66 zł), w (...) Bank (...) SA w K.: rachunek firmowy (specjalistyczna praktyka lekarska – stan na dzień 17.12.2009r. – 2.349,-zł) oraz w (...) SA rachunek (...) nr (...) (stan na dzień 17.12.2009r. – 1.482 04 zł). Środki zgromadzone na rachunkach bankowych stron pochodziły z wynagrodzeń za pracę wykonywaną w różnym czasie w różnych placówkach. Od ok. 2005 lub 2006 do roku 2008, tj. do czasu definitywnego pogorszenia wzajemnych stosunków stron, uczestnik był osobą upoważnioną na rachunku bankowym wnioskodawczyni w (...) Banku. Do rachunku bankowego w (...) SA od roku 1998 upoważniona był matka wnioskodawczyni. Na życzenie uczestnika wnioskodawczyni upoważnienie to wycofała. Uczestnik posiadał wgląd w zestawienia transakcji bankowych na rachunkach wnioskodawczyni, gdyż ona nie ukrywała tego, nadto wyciągi z banku przysyłane były na adres domowy. Natomiast wnioskodawczyni nie była osobą upoważnioną do rachunków bankowych uczestnika, który nie informował jej o dokonywanych transakcjach, nie zezwalał na wgląd w dokumentację, a jedynie oświadczał, że pieniądze na rachunkach gromadzi na cel związany z budową domu. Wnioskodawczyni wiedziała tylko o istnieniu rachunku w (...), wierzyła w prawdziwość jego oświadczeń. Na pytanie wnioskodawczyni o stan jego środków finansowych odpowiadał jej „nie interesuj się” Uczestnik postępowania z rachunku w (...) SA końc. (...) dokonał wypłat jednorazowych o wartościach ponadstandardowych: w dniu 16.02.2009r.– 15.000zł, w dniu 24.06.2008r.– 30.000zł, w dniu 11.05.2007r.– 17.000zł, w dniu 22.08.2006r.– 120.000zł, w dniu 27.04.2000r.– 18.000zł, w dniu 27.12.1999r.– 11.000zł. Wnioskodawczyni nie wiedziała o fakcie dokonania powyższych wypłat, a tym samym o ich celu. Nie otrzymała od uczestnika w jakiegokolwiek postaci rekompensaty w związku z wypłatą tychże środków. Wnioskodawczyni ze swego rachunku w (...) SA dokonała dwóch ponadstandardowych wypłat: w dniu 20.05.2009r.– 10.000zł i w dniu 2.09.2009r.– 18.000zł. Bezpośrednio po zawarciu związku małżeńskiego w 1993r. strony zamieszkały u rodziców wnioskodawczyni. Przez pierwszy rok wnioskodawczyni kończyła studia, uczestnik pracował na stażu w szpitalu w W. Śl. Strony uzyskiwały pomoc finansową od rodziców wnioskodawczyni. W 1994r. wnioskodawczyni podjęła pracę w szpitalu w W.. Uczestnik po zakończeniu stażu pracował w szpitalu pulmonologicznym ok.4 lata, wnioskodawczyni dalej pracowała Ośrodku (...) w G. do 2000r. uczestnik pracował także w pogotowiu. Od roku ok. 1997 uczestnik podjął pracę w (...) G.. W roku 1998 strony dokonały zakupu mieszkania w W. przy ulicy (...). Środki na zakup lokalu pochodziły z likwidacji książeczki mieszkaniowej uczestnika, premii gwarancyjnej. Za wspólne środki dokonywały remontu mieszkania

na przełomie października/grudnia 1998r. oraz umeblowania mieszkania. Dalej strony podjęły wspólnie pracę w szpitalu psychiatrycznym w B., dokąd przeprowadziły się. Uczestnik pracował nadto w poradniach w K. i G., zaś wnioskodawczyni – po zarejestrowaniu działalności gospodarczej – w poradni w K.. Przez zdecydowaną większość czasu trwania związku małżeńskiego wnioskodawczyni utrzymywała finansowo rodzinę i dokonywała wszelkich opłat związanych z funkcjonowaniem rodziny. Uczestnik pokrywał jedynie opłatę z tytułu czynszu za mieszkanie służbowe B. w wysokości 400zł oraz podatek od nieruchomości, którą strony zakupiły w 2003r. W pozostałym zakresie nie partycypował w kosztach utrzymania rodziny, a pieniądze gromadził na rachunkach bankowych, twierdząc, że zbiera na budowę domu. Już w czasie, gdy strony zamieszkiwały w W. na wnioskodawczyni spoczywał praktycznie cały ciężar utrzymania rodziny. Sytuacja finansowa stron na początku trudniejsza z czasem ulegała poprawie na tyle znacznej, że była bardzo stabilna, poza tym, że to wnioskodawczyni rodzinę, w tym i uczestnika, utrzymywała. Nadto finansowała opłacanie wynagrodzenia niani dla dziecka najmłodszego, korepetycji dla synów. W czasie całego związku strony nie były ani razu na wczasach, uczestnik nie czynił także jakichkolwiek prezentów poza jedyną sytuacją świąt w B. na 2 lata przed opuszczeniem przez wnioskodawczynię uczestnika i jej wyjazdem do W.. Wakacje finansowała wnioskodawczyni i najczęściej spędzała je z dziećmi u swych rodziców w domu w górach. W 2003r. strony dokonały zakupu działki w B. j.w., na której zamierzały wybudować dom. Początkowo uczestnik wybudował jedynie garaż w roku 2003-4, w tym też czasie dokonywane były częściowe prace rozbiórkowe dokonywane systemem gospodarczym. Wszelkie prace związane z projektowaniem, załatwianiem zezwoleń prowadzić miał uczestnik, który z uwagi na charakter wykonywanej pracy zawodowej zlecił całokształt prac innej osobie inż. G.. Nie jest wiadomym, jak uczestnik umówił się z tą osobą, obecnie nieżyjącą, w kwestii przepływu i wysokości środków finansowych na cel związany z projektowaniem i pozostałymi czynnościami. Nie wiadomo nadto, jaki był pełen zakres zlecenia dla tej osoby. Uczestnik nie posiada dokumentacji dotyczącej projektowania i zezwoleń na budowę budynku. Wszelkie prace przygotowawcze na działce ustały około roku 2005/2006. W dniu 1.06.2006r. strony dokonały sprzedaży wspólnego mieszkania przy ulicy (...) za cenę 50.000zł. W 2008 r. wnioskodawczyni czyniła wydatki związane z przystosowaniem działki do celów rekreacyjnych. Od ok. 2006r. wnioskodawczyni osiągała nieznacznie wyższe niż uczestnik dochody miesięczne; w roku 2009 ich zarobki w szpitalu kształtowały się na poziomie 6-7 tys. zł. Poza tym strony posiadały inne źródła dochodu j. w. Związek stron od samego początku praktycznie nie funkcjonował dobrze z uwagi na agresywne zachowania uczestnika i brak partycypowania w kosztach utrzymania rodziny. Absolutny kryzys tego związku nastąpił w 2006r. Prawomocnym wyrokiem SR w Głubczycach z dnia 18.01.2011r. sygn. akt IIK 595/09 uczestnik skazany został za to, że w okresie od stycznia 2006r. do października 2008r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad wnioskodawczynią w sposób opisany w wyroku, nadto w dniu 23.10.2008r. popchnął ją, w wyniku czego uderzyła głową o ścianę, doznała obrażeń ciała w postaci obrzęku i sińca na głowie, sińca lewego ramienia i ograniczenia w niewielkim stopniu ruchomości w stawie, czym spowodował naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Zaraz w dniu 24.10.2008r. pod nieobecność uczestnika wnioskodawczyni wraz z dziećmi spakowała tylko podręczny bagaż, podstawowe rzeczy, w tym plecaki szkolne z podręcznikami i podstawową odzież. Przyjechała do niej matka swoim samochodem, pomogła spakować się i wnioskodawczyni z dziećmi wyjechała do W. do domu swych rodziców, gdzie dotąd z dziećmi zamieszkuje. Pomimo próśb wnioskodawczyni, uczestnik nie wyrażał woli wydania jej niezbędnych ruchomości, ani też rzeczy będących wyłączną własnością dzieci. Wnioskodawczyni zmuszona została do zakupu wszelkich niezbędnych rzeczy: odzieży, pościeli, rowerów, instrumentów muzycznych, na których naukę chcieli kontynuować synowie. Budynek jej rodziców nie był przystosowany do tego by przyjąć nagle cztery osoby, dlatego też wnioskodawczyni zakupić musiała meble: biurka, szafy, siłownię dla synów. Środki na zakup sprzętów pochodziły z wynagrodzeń wnioskodawczyni. Zakup meble dokonała w roku 2009 w maju i wrześniu – na ten cel przeznaczyła środki stanowiące wartość niestandardowych wypłat z rachunku bankowego w wysokości ponad 20.000zł. Jeżeli chodzi o samochody, strony na początku związku posiadały dwa stare samochody V. (...). W styczniu 2001r. uczestnik zakupił dla siebie F. (...) za 33.600zł, z którego on wyłącznie korzystał; nie zezwalał wnioskodawczyni na korzystanie z tego pojazdu. Wnioskodawczyni otrzymała od rodziców F. (...) do używania. Z uwagi na fakt, że samochód się psuł wnioskodawczyni zakupiła w 2007r. wraz z matką – z uwagi na okoliczności, o których wyżej - S. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o dowody szczegółowo wymienione w uzasadnieniu, w szczególności dokumenty zawarte w aktach aktu sprawy o rozwód I RC 2303/08 Sądu Okręgowego w Opolu i aktach IIK 595/09 Sądu Rejonowego w Głubczycach,

historie rachunków bankowych, zeznania świadków, wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, które należycie przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd ten stwierdził, iż zgodnie z art. 52 k.r. i o. małżeńska wspólność majątkowa ustaje z chwilą oznaczoną w wyroku orzekającym zniesienie wspólności majątkowej. W niniejszej sprawie wspólność majątkowa stron ustala z datą prawomocności wyroku orzekającego rozwód stron. W sprawach o podział majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku - art.46 i 48 k.r. i o. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c., które z kolei odsyłają do regulacji dotyczącej zniesienia współwłasności - art. 617 --625 k.p.c. Podział majątku wspólnego obejmuje te składniki, które istnieją w chwili ustania wspólności i podziału, nie dotyczy tych, które zostały zbyte lub zużyte w sposób zgodny z prawem. Dorobek stanowią wszelkie przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej przez oboje małżonków lub jednego z nich- art.32 §1k.r. i o., chyba że stosownie do postanowień zawartych w treści art. 33 k.r. i o. stanowią one osobisty majątek każdego z nich. W niniejszej sprawie strony początkowo nie były zgodne co do składu majątku wspólnego, na dalszym etapie postępowania zrezygnowały z rozliczania w postępowaniu ruchomości, spornymi dalej pozostawały kwestia samochodu S. (...) oraz wierzytelności z tytułu posiadanych środków na rachunkach bankowych. Jeżeli chodzi o wartość tego majątku, w zakresie ruchomości – samochodów zainteresowani ostatecznie wartości pojazdów ustalili zgodnie w toku przesłuchania, czym innym jest kwestia ustalenia, czy w skład majątku wchodził jedynie udział w prawie własności S., czy też pełne prawo własności. Zgodnie wskazały strony wartość samochodu F. (...) i zgodnie uzgodniły, by składnik ten przyznać na własność uczestnikowi. Z kolei wartość nieruchomości ustalono w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości i tej wartości strony nie kwestionowały, a ostatecznie uczestnik nie zakwestionował wniosku o przyznanie jej w toku podziału wnioskodawczyni. W skład majątku wspólnego wchodzi generalnie te składniki, które istniały fizycznie w dacie ustania wspólności majątkowej, jednak w skład majątku zaliczyć też należy te rzeczy, które przez jednego z małżonków zostały zużyte lub zbyte w sposób niezgodny z prawem. Na dzień ustania wspólności istnieje bowiem wierzytelność z tytułu zbycia lub zużycia takich środków. Do nich można zaliczyć np. wierzytelność z tytułu zgromadzonych i zużytych przez jednego z małżonków bez wiedzy i zgody drugiego małżonka środków na rachunku bankowym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że środki te wchodzi w skład majątku wspólnego tym bardziej, że w niniejszej sprawie, jak wynika z materiału dowodowego, pochodziły one z wynagrodzenia za pracę każdego z małżonków. Majątkiem wspólnym jest pobrane wynagrodzenia za pracę – art. 31§2 ust.1 k.r. i o., czyli w tym wypadku to, które wpłynęło na rachunek bankowy stron. Nie można żądać zwrotu wydatków zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny - art. 45§1 zd. 3k.r. i o. Naturalnie zakres potrzeb danej rodziny uwzględniać należy stosownie do sytuacji materialnej małżonków. W toku rozprawy dnia 4.09.2013r. uczestnik postępowania z jednej strony domagał się rozliczenia w podziale wszystkich środków na rachunkach bankowych o wartości ok. 400.000zł, z drugiej przyznał, że jeśli chodzi o rachunki bankowe, czas, jaki upłynął, nie pozwala na precyzyjne określenie wydatków stron. Jednocześnie nie sprecyzował, w przeciwieństwie do wnioskodawczyni, środków, z których konkretnie rachunków i w jakiej wysokości rozliczenia domaga się, mimo iż wniosek taki winien być w tym zakresie skonkretyzowany. Tym bardziej, że nie podlegają rozliczeniu środki przeznaczona na zaspokojenie potrzeb rodziny. Zauważyć należy, że strony są lekarzami. Od początku 2000r. ich zarobki miesięczne były stosunkowo wysokie. Koszty utrzymania również: mieli dwójkę dzieci, a od 2005r. trójkę, którym zapewniali wszelkie dostępne stosownie do sytuacji materialnej środki umożliwiające rozwój, nadto – po przyjeździe do B. – zatrudniali opiekunkę dla dziecka. Koszty te jednak, poza czynszem za mieszkanie służbowe 400zł i podatkiem od nieruchomości w B., ponosiła wyłącznie wnioskodawczyni. Uczestnik nie partycypował w żadnych pozostałych kosztach utrzymania rodziny, twierdząc, że odkłada pieniądze, lecz nie wtajemniczał wnioskodawczyni ani w rodzaj, stan czy wysokość środków na rachunkach, twierdząc, że to nie jest jej sprawa. Koszty ponoszone miesięcznie przez wnioskodawczynię były z pewnością wysokie, wysokie stosunkowo były też jej dochody, lecz po uiszczeniu wszelkich należności nie pozwalały na odłożenia większej ilości pieniędzy. Analiza rachunku bankowego wnioskodawczyni w (...) SA (...) końc. Pokazuje, że wnioskodawczyni dokonywała zazwyczaj płatności kartą i mając na uwadze historię rachunku jak i wartość kwot wypłacanych jednorazowo, jak i czas, w którym były wypłacane, stwierdzić należy, że poza wartościami wyżej podanymi 10.000zł i 18.000zł brak na tym rachunku kwot o wysokości jednorazowej wypłaty ponadstandardowej, przyjęto, że przekraczającej 10.000zł. Jeżeli chodzi o kwoty 10.000zł i 18.000zł, te wypłacała wnioskodawczyni już po tym jak opuściła mieszkanie w B. wraz z trójką dzieci i zmuszona była urządzić się w domu swych rodziców w W., co wiązało się z kolei z koniecznością zakupu

całego wyposażenia, w tym i mebli oraz odzieży, książek, sprzętu sportowego dla dzieci i dla siebie. Oczywiście jest, że skoro dzieci stroni w czasie, gdy mieszkały z obojgiem rodziców rzeczy te posiadały, a mieszkanie swe opuścić musiały nagle, chciały móc również z nich korzystać w nowym miejscu zamieszkania. Powyższe oznacza, że i te dwie kwoty zużyła wnioskodawczyni na zaspokojenie potrzeb rodziny. Jeżeli chodzi o środki wypłacane przez matkę wnioskodawczyni rachunku wnioskodawczyni, zarówno sama wnioskodawczyni jak świadek M. M. zeznały, że matka wnioskodawczyni była osobą upoważnioną do rachunku wnioskodawczyni i zazwyczaj środki z rachunku wypłacała dla wnioskodawczyni. Nawet jeżeli w istocie coś z tych środków wnioskodawczyni przeznaczała dla matki wartości te – mając na uwadze historię rachunku bankowego – nie przekraczały zakresem darowizn drobnych zwyczajowo przyjętych - art. 37 §1 pkt 4 k.r. i o. Wnioskodawczyni nie upoważniła uczestnika do swego rachunku, co jest oczywiste, skoro uczestnik ani nie upoważnił wnioskodawczyni do swego konta, ani tym bardziej nie informował jej, jakie posiada rachunki, czy i jaki jest stan środków na tych rachunkach. Przeciwnie: nie zezwalał wnioskodawczyni nawet na zainteresowanie tą kwestią, jednocześnie na co dzień stale korzystając z zarobionych przez nią pieniędzy. Historie pozostałych rachunków wnioskodawczyni, w (...) Banku (...) SA w K., tym bardziej nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków o zużyciu środków niezgodnie z potrzebami rodziny, z uwagi chociażby na wartości dokonywanych na nich transakcji. Mając na uwadze fakt, że w czasie trwania związku do majątku wspólnego za środki zgromadzone przez uczestnika dokonano jedynie zakupu: F. (...) w 2001r. za 33.600zł, działki za 30.000zł w 2003r., F. (...) za 42.390zł w 2008r., jak i mając na uwadze okoliczność, że to na wnioskodawczyni przez większą część trwania związku spoczywał wyłączny ciężar utrzymania rodziny, w tym i osoby uczestnika, uczestnik postępowania posiadał pełną możliwość zgromadzenia na rachunkach bankowych stosunkowo wysokich środków finansowych. Gromadził je nie tylko w funduszu inwestycyjnym (...), ale i na rachunkach bankowych oraz lokatach czy sublokatach. W postępowaniu niniejszym – z uwagi na ostateczną treść wniosku, jak i niemożność dokładnego ustalenia przepływu wszystkich środków, uwzględnić należało jedynie środki na rachunku bankowym uczestnika w (...) SA (...) (końc.) oraz (...) P.. Wnioskodawczyni w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 4.09.2013r. wyraźnie wskazała zakres żądania co do rozliczenia wierzytelności z tytułu środków zgromadzonych na rachunku bankowym uczestnika i określiła, którego rachunku konkretnie żądanie dotyczy. Z uwagi na ustalenia co do stosunków majątkowych w rodzinie stron należało dokonać analizy przepływu środków na rachunku bankowym uczestnika w (...) SA i dokonać oceny, czy w istocie wierzytelność z tytułu zgromadzonych na rachunku środków w wysokości podanej przez wnioskodawczynię uwzględnić należy w podziale jako zużytą bez wiedzy i zgody wnioskodawczyni i to nie w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przy czym uczestnik nie dokonywał transakcji przy pomocy karty bankomatowej, lecz dokonywał wypłat z rachunku kartą lub w kasie banku. Uczestnik postępowania wykazał jedynie fakt poniesienia kosztów na cele, o których w/w i pamiętał, że akurat na ten konkretny cel wypłata z rachunku była dokonywana. Sąd ten nadto uznał, że zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania nie pozwalają na uznanie za wiarygodne twierdzenia, że nie jest możliwe zapamiętanie celu jednorazowej wypłaty kwoty o wartości zdecydowanie ponadstandardowej. I tak: a. w dniu 16.02.2009r. uczestnik dokonał wypłaty 15.000zł – było to już po opuszczeniu mieszkania w B. przez wnioskodawczynię i trójkę dzieci; po opuszczeniu lokalu ani wnioskodawczyni ani dzieci – poza alimentami w wysokości początkowo 1.800zł - nie otrzymywały od uczestnika żadnych środków; b. w dniu 24.06.2008r. uczestnik dokonał wypłaty 30.000zł; cel transakcji nieznany c. w dniu 11.05.2007r. uczestnik dokonał wypłaty 17.000zł; cel transakcji jest nieznany; środki były celowo gromadzone, poprzednia wypłata o wartości znacznej miała miejsce 25.10.2006r. – 8.800zł; w tym roku nadto strony nie dokonywały zakupu żadnych przedmiotów wartościowych ani nie czyniły żadnych inwestycji; d. w dniu 22.08.2006r. uczestnik dokonał wypłaty 120.000zł; z analizy przepływu środków na rachunku widocznym jest, że uczestnik środki te celowo gromadził w postaci założenia dwóch lokat na rachunku w wysokości 50.000zł w dniu 18.10.2005r. (likwidacja lokaty 22.08.2006.) i 60.000zł w dniu 1.06.2006r. (likwidacja lokaty 22.08.2006r.), w dniu 1.06.2008r. zarejestrowano przychód na rachunku bankowym 50.000zł tytuł wpłaty (...) czyli ceny uzyskanej ze sprzedaży lokalu; e. w dniu 27.04.2000r. uczestnik dokonał wypłaty 18.000zł, uprzednio w tym samym dniu dokonując wpłaty jednorazowej 11.000zł; cel transakcji jest nieznany; uczestnik co prawda wskazał, że mogła to być lokata zakładana na okoliczność oszczędzania, jednakże nie wykazał, że w istocie taką lokatę założył ani nie wykazał potencjalnego celu tej lokaty; nie zasługują tu na wiarę jego zeznania, że wypłaty dokonano w celu zakupu F. (...), gdyż zakupu tego pojazdu dokonano w dniu 12.01.2001r.; f. w dniu 27.12.1999r. uczestnik dokonał wypłaty jednorazowo 11.000zł – w historii rachunku widnieje jako „przelew” nie wiadomo, jaki jest cel transakcji i kto jest odbiorcą. Zarówno z zeznań samej wnioskodawczyni złożonych w toku postępowania, jak i jej zeznań w sprawie o

rozwód, czy w sprawie karnej, a nadto zeznań świadków M. M., E. L. wynika, że wnioskodawczyni nie posiadała wiedzy co do wartości środków gromadzonych przez uczestnika postępowania praktycznie przez cały czas trwania związku małżeńskiego, nie знаła miejsca ich gromadzenia, ani – poza trzema wymienionymi sytuacjami dotyczącymi zakupu pojazdów i działki – sposobu ich wydatkowania, w szczególności jeżeli chodzi o wartości ponadstandardowe. Uczestnik nie życzył sobie, by wnioskodawczyni taką wiedzę posiadała; przeciwnie uważał, że nie powinna się tą kwestią interesować. Rozliczono wierzytelności z tytułu środków zgromadzonych na konkretnych rachunkach uczestnika i to wyłącznie w zakresie sprecyzowanym przez wnioskodawczynię. Żądanie bowiem zarówno ze strony wnioskodawczyni, jak i uczestnika wysunięte pod koniec rozprawy dnia 4.09.2013r., a dotyczące rozliczenia środków na wszystkich rachunkach jest irracjonalne, z uwagi na niemożność dokonania tak szczegółowych ustaleń wynikającą m.in. z upływu czasu. Nadto – jeżeli chodzi o rachunki wnioskodawczyni – mając na uwadze treść materiału dowodowego w części dotyczącej tego, kto ponosił koszty utrzymania rodziny – uznać należało, że wszelkie środki przeznaczone zostały na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dlatego ustalono, że w skład majątku wspólnego wchodzi także wierzytelność z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym przez J. R. w (...) SA końc. (...) w wysokości 211.000zł. Jeżeli chodzi o pobraną przez uczestnika jednorazowo kwotę 120.000zł to nie zasługują na wiarę jego zeznania, jakoby wartość ta przeznaczona była na cele związane z zagospodarowaniem działki przy ulicy (...). Uczestnik wskazał, że w roku 2006 na cel z tym związany przeznaczono środki 50.000zł ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) oraz owe 120.000zł. Z zebranego zaś w sprawie materiału dowodowego wynika, że prace budowlane –rozbiórkowe na działce ustały ok. 2004/2005 r. i w roku 2006 nie były kontynuowane z uwagi na całkowity kryzys w związku stron. Zauważyć należy, że wyrok skazujący uczestnika za przestępstwo znęcania dotyczy okresu od stycznia 2006 do października 2008. Także zakres prac, jakie wykonano, nie pozwala na przyjęcie, że mogły one kosztować łącznie ok. 170.000zł. Powyższemu przeczą zasady zdroworozsądkowego i logicznego rozumowania oraz doświadczenie życiowe. Projekt budynku bowiem strony zakupiły, został jedynie nieco przeprojektowany, przeprowadzenie wszelkich czynności formalnych związanych z zatwierdzeniem projektu uczestnik zlecił inż. G., czynności rozbiórkowe nie były kompletne: wykonano około połowy koniecznych prac rozbiórkowych i to systemem gospodarczym. Dokonano rozebrania połowy starego budynku mieszkalnego, materiał z rozbiórki częściowo wykorzystano do budowy garażu, strop i pokrycie dachu były nowe. W 2008r. jedynie wnioskodawczyni dokonywała czynności polegających na przystosowaniu działki do celów rekreacyjnych: sprzątanie, wyrównanie terenu, zakup i sadzenie roślinności. Uczestnik postępowania wywodząc nadto o wartości prac rozbiórkowych jak i czasie i wartości prac związanych z wykonaniem projektu i uzyskaniu potrzebnych uzgodnień ze zleceniem tych prac innej osobie, nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego tak okres wykonania prac, jak i zakres wartość ani też nie złożył stosownych wniosków dowodowych np. o zwrócenie się do stosownego wydającego decyzję lokalizacyjną czy pozwolenie na budowę. Na wiarę nie zasługują też zeznania uczestnika zaprzeczające pierwotnie wysuwanej tezie o przeznaczeniu na budowę i rozbiórkę 170.000zł, z których wynika, że w kwocie 120.000zł zamknęła się także kwota 50.000, uzyskana ze sprzedaży działki. Co prawda w dniu 1.06.2006r. zanotowano wpływ na rachunek uczestnika 50.000zł z tytułu ceny sprzedaży lokalu, jednakże w dniu 22.08.2006r. uczestnik dokonał likwidacji dwóch wcześniej założonych lokat: na 50.000zł i 60.000zł. Wartość 120.000zł zatem nie zawiera ceny uzyskanej ze sprzedaży działki. Dlatego za wiarygodne uznać należało zeznania wnioskodawczyni w tym zakresie. Uczestnik postępowania nie zgłosił formalnego wniosku o rozliczenie nakładów z jego majątku osobistego na wspólny, a jedynie wniósł o zaliczenie w skład dowodów dokumentacji ze spółdzielni mieszkaniowej (...) dotyczącej przeliczenia środków na pokrycie wkładu mieszkaniowego na lokal położony przy ulicy (...). Co prawda w dniu 27.02.2013r. wniósł o dopuszczenie dowodów z załączników do pisma złożonego w toku rozprawy, nie podał wtedy, na jaką okoliczność, wskazał przy tym, że dokonał nakładu z majątku osobistego na wspólny w wysokości 30.784, 94 zł, jednakże w toku rozprawy dnia 4.09.2013r.podał, że wniosek jego wskazywał tylko wyliczenie, że mieszkanie przy ulicy (...) nabyte zostało ze środków stanowiących majątek osobisty uczestnika postępowania, oświadczył wprost, że nie było jednak zgłoszone żądanie z art. 45§1 zd. 2 k.r. i o. Wskazał przeciwnie: że nie można żądać zwrotu nakładów i wydatków wydanych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Uczestnik oświadczył, że ma świadomość „że jego wkład miał za cel zaspokojenie potrzeb rodziny”. Zatem uznać należało, że uczestnik postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosił formalnego wniosku o rozliczenie nakładu z majątku osobistego na wspólny. Uwzględniając powyższe, w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ustalić należało skład majątku wspólnego stron j. w. o wartości łącznej 331.468,42 zł. Z uwagi na równe udziały w majątku wspólnym należało dokonać podziału tego majątku,

przyznając wnioskodawczyni prawo własności nieruchomości w B. oraz wynoszący 1/2 udział w prawie własności samochodu Skoda F. S., to jest składniki o łącznej wartości 82.000zł. Pozostałe składniki o wartości łącznej 249.468,42 zł przyznać należało J. R.. Udział każdego z zainteresowanych w majątku wspólnym wynosi 165.734, 21 zł. W celu wyrównania tego udziału wnioskodawczyni winna uzyskać od uczestnika dopłatę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością jej udziału, a wartością składników przyznanych jej w podziale, tj. 83.734, 21 zł (165.734,21 – 82.000), a to na mocy art. 623 k.p.c. Jeżeli chodzi o termin płatności w/w należności wynosi 3 miesiące od daty prawomocności postanowienia. Uczestnik postępowania posiadał i posiada nadal realne możliwości zabezpieczenia środków na zapłatę z tytułu wyrównania udziału, a to z uwagi na fakt, że posiada stosunkowo wysokie dochody miesięczne, z których jedynie opłaca alimenty na rzecz trójki dzieci w wysokości 2.800zł . Nadto postępowanie toczy się od roku 2010r. zaś rozwód stron orzeczono w roku 2009, zatem co najmniej od czasu prawomocności wyroku orzekającego rozwód uczestnik winien liczyć się z koniecznością zabezpieczenia stosownych środków na dokonanie ewentualnej zapłaty. W razie opóźnienia w płatności należą się odsetki ustawowe. Orzeczenie o kosztach postępowania oparto na art. 520§1 k.p.c.

Od powyższego rozstrzygnięcia uczestnik postępowania wniósł apelację zaskarżając je w części w punkcie 1, 3 i 4, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez 1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nadto środki pieniężne zgromadzone na trzech rachunkach bankowych wnioskodawczyni, o których mowa na stornach 3-4 pisemnego uzasadnienia tegoż postanowienia – w łącznej wysokości 4.091,70zł; 2. zmianę punktu 1 podpunktu b), punktu 1 podpunktu d), punktu 3 podpunktu b) i punktu 4 i: a. w miejsce punktu 1 podpunktu b) – uznanie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi prawo własności wskazanego w tym punkcie samochodu o wartości 20.000zł, b. w miejsce punktu 1 podpunktu d) – uznanie, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność wnioskodawczyni z tytułu posiadanych przez uczestnika postępowania środków finansowych z rachunku bankowego w (...) S.A. o numerze (...) w wysokości 4.399,84zł, wierzytelność uczestnika postępowania z tytułu czynionych przez wnioskodawczynię wydatków z rachunku bankowego w (...) S.A. o numerze (...) z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w wysokości ustalonej przez Sąd, c. w miejsce punktu 3 podpunktu b) – uznanie, że uczestnikowi postępowania przyznaje się składniki majątkowe wymienione w punkcie 1 podpunktach c),e) i f) zaskarżonego postanowienia, d. uznanie, że składniki majątkowe, o których mowa w punkcie I podpunkcie 1 niniejszych wniosków przyznaje się wnioskodawczyni, e. w miejsce punktu 4 zasądzenie od wnioskodawczyni – tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron – na rzecz uczestnika postępowania stosownej kwoty w wysokości ustalonej przez Sąd ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Skarżący zaskarżonemu postanowieniu zarzucił: a) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym przyjęciu, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi wierzytelność z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym uczestnika w (...) S.A. nr (...) środków pieniężnych w wysokości 211.000zł w sytuacji, gdy na dzień uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego na rachunku tym pozostawała kwota 4.399,84zł, równocześnie Sąd meriti nie zasadnie odstąpił od poczynienia jakichkolwiek ustaleń w zakresie określenia celów przeznaczenia łącznej kwoty 211.000zł; b) nieuzasadnione uchylenie się od dokonania szczegółowej analizy wydatkowania środków pieniężnych z rachunku bankowego wnioskodawczyni w (...) S.A. nr (...), w zakresie dokonywanych z niego jednorazowych wielokrotnych wypłat kwot po co najmniej 1.000zł inicjowanych przez wnioskodawczynię i jej matkę, przy nieuwzględnieniu, iż ich łączna wysokość w latach 1998-2009 oscylowała w granicach zbliżonych do kwoty 400.000zł, nadto okres powyższych wpłat przypadał na czas, w którym rodzice wnioskodawczyni prowadzili kosztowne inwestycje w postaci budowy domu jednorodzinnego w Ś. oraz remontu domu w W., których realizacja była wspierana finansowa przez wnioskodawczynię przy niskim poziomie uzyskiwanych dochodów przez jej rodziców; c) błędne pominięcie ustalenia wysokości nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię z majątku wspólnego stron na jej majątek osobisty, związanych z pokrywaniem przez nią wydatków na w/w remonty; d) bezzasadne przyjęcie, że za transakcję „ponadstandardową” uznać można jedynie tego rodzaju operacje finansową, prowadzoną na rachunku bankowym stron, gdy wypłacona kwota z danego rachunku przekracza wartość 10.000zł co nie zostało przez Sąd w żaden sposób umotywowane, pominięcie stosowanego przez wnioskodawczynię proceduru dokonywania z jej rachunku bankowego w ramach jednego dnia, bądź dwóch, trzech kwot, których suma oscyluje w granicach zbliżonych do kwoty 10.000zł lub wyższych; e) zaniechanie ustalenia wysokości dochodów uzyskiwanych przez wnioskodawczynię z tytułu prowadzonej przez nią

działalności gospodarczej, gdy potencjalna wysokość tych dochodów mogłaby zostać ustalona na podstawie dowodów z dokumentów w postaci choćby listy przyjmowanych pacjentów; f) błędne przyjęcie w punkcie 1b zaskarżonego postanowienia, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi 1/2 udziału w prawie własności samochodu osobowego marki S. (...), podczas gdy na dzień uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego stronom przysługiwał cały udział w prawie własności do w/w pojazdu, skoro matka wnioskodawczynie darowała swój udział na rzecz wnioskodawczynie, nie zastrzegając jednocześnie, gdyż brak jest w tym zakresie dowodu z dokumentu, iż adresatem jej aktu woli jest wyłącznie osoba wnioskodawczynie; g) bezpodstawne uznanie, że uczestnik dokonał sprzedaży działki za kwotę 50.000zł podczas, gdy działki takiej wyżej wymieniony nigdy nie posiadał i takiej transakcji nigdy nie przeprowadził; niesłuszne założenie, że kwota 120.000zł nie zawiera w sobie kwoty 50.000zł, uzyskanej przez uczestnika ze sprzedaży mieszkania położonego w W. Śl. podczas, gdy z jego rachunku bankowego jednoznacznie wynika, że w skład w/w kwoty 120.000zł weszła powyższa kwota 50.000zł, że zostało wadliwie przez Sąd przyjęte, że uczestnik dysponował łącznie kwotą 170.000zł, a nie rzeczywistą kwotą 120.000zł; i) błędne przyjęcie, jakoby prace wskazane w punkcie h) były wykonywane w ramach tzw. tańszego systemu gospodarczego, gdy tymczasem prace rozbiórkowe i adaptacyjne były wykonywane przez zatrudnionych przez kierownika budowy pracowników; 2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. a) art. 6 k.c. w zw. z art.13§2 k.p.c. i art.233§1 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione uznanie, że wnioskodawczynie wykazała zaistnienie faktów na których oparła swoje roszczenie i nieuzasadnione przyjęcie, iż jednorazowe wielokrotne wypłaty z rachunku bankowego wnioskodawczynie służyły li tylko zaspokojeniu zwykłych codziennych wydatków wnioskodawczynie lub stanowiły drobne, zwyczajowo przyjęte darowizny, b) art.684 k.p.c. w zw. z art. 567§3 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. i art.233§1 k.p.c. w zw. z art.13 §2 k.p.c. poprzez uchylenie się od poczynienia z urzędu szczegółowych ustaleń w odniesieniu do składu i wartości całego majątku stron ulegającego podziałowi, co dotyczy przede wszystkim braku łącznej kwoty wierzytelności z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczynie w (...) S.A. i wypłacanych przez nią kwot, zaniechania zwrócenia się o dokumentację potwierdzającą okres i zakres prac wykonywanych na nieruchomości stron, niewzięcia pod uwagę składników majątkowych w postaci pieniędzy, zgromadzonych przez wnioskodawczynie na rachunkach bankowych w (...) Bank (...) S.A. w K. i w (...) S.A., o których mowa w punktach od 1-3, w łącznej kwocie 4.091,70 zł, które to składniki z oczywistych względów wchodziły w skład majątku wspólnego stron; błędnego uznania, że uczestnik nie wykazał, że mieszkanie stron w W. Śl. zostało nabyte ze środków stanowiących majątek osobisty uczestnika postępowania; 3. obrazę prawa materialnego tj. art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na ograniczeniu zastosowania tego przepisu wyłącznie do osoby uczestnika, przy równoczesnym zaniechaniu zbadania zakresu użycia tego przepisu do osoby wnioskodawczynie i bezzasadne uznanie, że cel przeznaczenia przez uczestnika postępowania łącznej kwoty 211.000zł, wynikającej z łącznie sześciu operacji bankowych miał charakter nieuzasadnionego zbycia i roztrwonienia składników majątku wspólnego stron, przy jednoczesnym zaniechaniu zbadania, czy znamiona wskazanego wyżej deliktu cywilnego z art.415 k.c. nie zostały wyczerpane zachowaniem wnioskodawczynie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za drugą instancję, na poparcie swojego stanowiska przedstawiając obszerną argumentację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania jedynie w nieznacznym zakresie okazała się zasadna, przy tym częściowo nie z przyczyn w niej podniesionych przez skarżącego, lecz z powodów branych pod rozwagę przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

Na wstępie wymaga podkreślenia, iż konstrukcja niepodzielności postanowienia, w którym dokonuje się działu została powszechnie przyjęta w doktrynie i orzecznictwie, albowiem poszczególne dyspozycje takiego postanowienia są wzajemnie zależne i wzajemnie uwarunkowane. W orzecznictwie, zatem przyjmuje się, że w sprawie działowej Sąd drugiej instancji nie jest związany granicami wniosków apelacyjnych oraz zakazem reformationis in peius, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością zaskarżonego orzeczenia (zob. uchwała SN z 11.0.1977r., (...), (...), nr11,poz.205).

Zgodnie z art.156 ust.3 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21.08.1997r. (Dz. U. 2014.528 j.t.) operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia. Operat sporządzony na potrzeby niniejszego postępowania został opracowany przez biegłego A. K. w dniu 21 maja 2012r., zatem nie mógł być wykorzystany w niniejszej sprawie jako aktualny przez Sąd Okręgowy. Z tego też względu Sąd Okręgowy, wobec nieaktualności sporządzonego operatu na potrzeby niniejszej sprawy, uznał za konieczne z urzędu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2014r. dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego mgr inż. A. K. (2) celem aktualizacji wyceny rynkowej nieruchomości stanowiącej majątek wspólny stron położonej w B. przy ul. (...) wpisanej do księgi wieczystej - KW (...) Sądu Rejonowego w Głubczycach, według stanu na dzień ustania wspólności tj. na 17 grudnia 2009r. Biegły sądowy w dniu 28 lipca 2014r. nadesłał uzupełniającą opinię o wartości rynkowej powyższej nieruchomości uczestników postępowania w B., przy ul. (...). Biegły oszacował, iż wartość przedmiotowej nieruchomości to aktualnie łącznie kwota 75.000zł. Powyższa kwota ustalona przez biegłego nie była kwestionowana przez uczestników postępowania. Równocześnie to ustalenie rzutowało na wydane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie i skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia.

Także za zasadne uznał Sąd Okręgowy przyjęcie, iż w skład majątku wspólnego uczestników postępowania dodatkowo wchodzi środki pieniężne zgromadzone na trzech rachunkach bankowych wnioskodawczyni: w (...) Banku (...) S.A. w K. nr (...) w wysokości 260,66zł ((...)), w (...) Banku (...) S.A. w K. nr (...) w wysokości 2.349zł (rachunek firmowy specjalistycznej praktyki lekarskiej) oraz w (...) S.A. w W. nr (...) w wysokości 1.482 04 zł (rachunek S.). Środki zgromadzone na powyższych rachunkach bankowych wnioskodawczyni pochodziły z uzyskiwanych przez nią wynagrodzeń za pracę. Wobec tego, iż majątkiem wspólnym jest pobrane wynagrodzenie za pracę – art. 31§2 ust.1 k.r. i o., tym samym środki, które wpłynęły z tego tytułu na rachunki bankowe wnioskodawczyni weszły w skład majątku wspólnego byłych małżonków R.. W tym jedynie zakresie należało uznać zarzuty skarżącego za zasadne.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje tak ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te bowiem znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13§2w k.p.c., wbrew twierdzeniom uczestnika postępowania. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, wnioski Sądu meriti, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez uczestników postępowania, równocześnie Sąd ten poddał wszechstronnej, starannej i wnikliwej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w niej.

Przechodząc w tym miejscu do zarzutów podniesionych w apelacji przez skarżącego należało stwierdzić, iż bezzasadnie ten podnosił, iż Sąd meriti wadliwie zaliczył jako składnik majątku wspólnego uczestników postępowania wierzytelności z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym uczestnika w Banku (...) S.A. o nr (...) środków pieniężnych w łącznej wysokości 211.000zł. W tym zakresie, z uwagi na precyzyjnie sformułowane żądanie przez wnioskodawczynię, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż obok składników istniejących fizycznie w dacie ustania wspólności majątkowej, także w skład tego majątku winny zostać doliczone te zużyte i zbyte bez wiedzy i zgody drugiego małżonka. Ich wartość słusznie została zaliczona przez ten Sąd na poczet udziału w majątku wspólnym uczestnika, z którego winy ten majątek uległ uszczupleniu.

Należy zauważyć, iż według zasad określonych w art.45 k.r. i o. rozlicza się małżonków z przedmiotów majątkowych, wierzytelności wchodzących w skład majątku wspólnego, które zostały bezprawnie zbyte, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków, a także dochodów, które powinny wejść do majątku wspólnego (art. 31 §2 k.r. i o.), ale nie weszły z przyczyn zawinionych przez jednego z małżonków. Zasadnie także przyjął Sąd meriti, iż podstawą żądania wnioskodawczyni w tym zakresie jest art. 415 k.c. (zob. orzeczenie SN z 17.04.2000r., sygn. akt VCKN 25/00). Równocześnie skarżący nie wykazał w toku niniejszego postępowania, iż poszczególne dokonywane przez niego, w różnych okresach czasu, a wskazane przez wnioskodawczynię, ponadstandardowe wypłaty były dokonywane w celu zaspokojenia jakichkolwiek potrzeb rodziny (art. 6 k.c.). Tymczasem to nie rolą Sądu meriti, tylko uczestnika postępowania, wywodzącego z tego faktu skutki prawne, było wykazanie, iż powyższe kwoty przeznaczył na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Równocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na to, jak trafnie przyjął Sąd meriti, iż wszelkie koszty bieżącego utrzymania rodziny R., w tym także uczestnika postępowania, przez niemal cały okres trwania tego małżeństwa były pokrywane wyłącznie z dochodów uzyskiwanych z pracy przez wnioskodawczynię. Natomiast w tym czasie uczestnik postępowania gromadził oszczędności na rachunkach, lokatach bankowych, jak twierdził na budowę domu, co później jedynie w nieznacznym stopniu znalazło potwierdzenie. Przy tym skarżący nie informował wnioskodawczyni ani o wysokości zgromadzonych środków, ani też o dokonywanych przez niego transakcjach i operacjach, co więcej wnioskodawczyni nie miała nawet prawa interesować się tą kwestią i nie miała wglądu do tych rachunków jako osoba upoważniona. Jak wynika z analizy historii przedmiotowego rachunku bankowego skarżącego suma dokonanych przez niego wypłat w okresie od grudnia 1997r. do grudnia 2009r. przekroczyła kwotę 887.000zł, równocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż z kwoty tej pobranej przez skarżącego przeznaczyl on jedynie na potrzeby rodziny w 2001r. kwotę 33.600zł na zakup F. (...), w 2008r. kwotę 42.390zł na zakup (...) oraz w 2003r. kwotę 30.000zł na zakup działki w B.. Pozostałe kwoty, wskazywane precyzyjnie przez wnioskodawczynię, o łącznej wysokości 211.000zł pobierane były przez uczestnika postępowania bez zgody i wiedzy wnioskodawczyni. Tym samym zasadnie uznał Sąd meriti, iż nie można przyjąć, iż jedynie kwota 4.399,84zł, która fizycznie pozostała na przedmiotowym rachunku bankowym uczestnika postępowania w dacie ustania wspólności majątkowej małżonków, winna podlegać podziałowi w ramach niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy nie podziela także zarzutów apelującego, dotyczących tego, iż wnioskodawczyni wypłacone z jej konta środki przeznaczała na inne cele, aniżeli związane z zaspokajaniem potrzeb rodziny. Fakt wypłacania przez wnioskodawczynię kilkakrotnie tego samego dnia kwot po 1.000zł lub takich kwot w krótkich okresach czasu po sobie nie świadczy jeszcze o tym, iż wnioskodawczyni przeznaczała te kwoty na inne potrzeby niż potrzeby rodziny. Z uwagi na wysokość uzyskiwanych przez wnioskodawczynię dochodów, kształtujących się na stosunkowo wysokim poziomie, realnym było przyjęcie przez Sąd meriti, iż koszty utrzymania rodziny ponoszone przez wnioskodawczynię były znaczne i oscyływały w granicach uzyskiwanych przez nią zarobków (były to koszty utrzymania pięcioosobowej rodziny, w tym trójki dzieci w różnym wieku, na ponad przeciętnym poziomie). Praktycznie zatem uzyskiwane przez wnioskodawczynię zarobki były w całości przeznaczane na potrzeby rodziny. Przy czym, wbrew twierdzeniom skarżącego, należało uznać, iż Sąd meriti taki wniosek sformułował po dokonaniu szczegółowej analizy wydatków środków pieniężnych z rachunków bankowych wnioskodawczyni. W tym miejscu jedynie należy zauważyć, iż uczestnik postępowania reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika nie formułował w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia wysokości dochodów uzyskiwanych przez wnioskodawczynię z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, tym samym zarzut dotyczący tej kwestii nie mógł odnieść skutku.

Zatem w ustalonych okolicznościach sprawy, w oparciu o zgromadzony w niej materiał dowodowy, trafnie przyjął Sąd meriti, iż wnioskodawczyni nie miała możliwości utrzymując rodzinę czynić oszczędności, czy też wspomagać finansowo w inwestycjach remontowych czy też budowlanych swoich rodziców. Co więcej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było takiej potrzeby, skoro rodzice wnioskodawczyni posiadali stałe źródła dochodów, co więcej czasami to oni wspierali całą rodzinę R., albo też samą wnioskodawczynię (bowiem wspierali rodzinę córki w początkowej fazie małżeństwa, także później samą wnioskodawczynię użyczając jej samochodu, także partycypując w kosztach zakupu samochodu). Fakt wypłacania na prośbę wnioskodawczyni określonych kwot z jej rachunku przez jej matkę nie dowodzi, iż środki te nie były wykorzystywane na potrzeby rodziny. Tym bardziej, iż matka wnioskodawczyni wspierała ją w opiece nad dziećmi. Równocześnie wypada zauważyć, iż od ok. 2005r. do czasu definitywnego pogorszenia się wzajemnych stosunków pomiędzy małżonkami R. uczestnik był osobą upoważnioną do rachunku bankowego wnioskodawczyni i na bieżąco mógł kontrolować jej wydatki, zatem mógł sprzeciwiać się także jego zdaniem dokonywaniu nieracjonalnych czy też niezgodnych z interesem rodziny wydatków przez wnioskodawczynię, czego jednak nie czynił. Tym samym za całkowicie bezzasadny należało uznać zarzut skarżącego wyprowadzania przez wnioskodawczynię z majątku wspólnego byłych małżonków kwot na cele nie związane z zaspokojeniem potrzeb rodziny, także dokonywania nakładów z majątku wspólnego na jej majątek odrębny.

Podobnie za chybiony należało uznać zarzut, iż Sąd meriti bezpodstawnie przyjął wartość transakcji ponadstandardowych na kwotę 10.000zł. Istotnie, w tym zakresie, Sąd ten się nie wypowiedział, jakimi kryteriami się kierował przyjmując powyższe założenie. Jednakże przyjęcie takiej kwoty przez Sąd meriti jako ponadstandardowej było zdaniem Sądu Okręgowego zasadne i adekwatne zarówno do wysokości uzyskiwanych przez każdego z byłych małżonków wysokich dochodów jak i czynionych na rodzinę przeciętnych wydatków miesięcznych. W tej kwestii należy zauważyć, iż wnioskodawczyni w sprawie rozwodowej twierdziła, iż koszt utrzymania każdego z dzieci to kwota ok. 2.000zł w skali miesiąca, każde z rodziców winno ją ponosić zasadniczo po połowie, przyjęcie powyższej zasady znalazło odzwierciedlenie w wysokości zasądzonych od J. R. na ich rzecz alimentów w łącznej kwocie 2.800zł. Przy uwzględnieniu, iż podobną kwotę przeznacza na ich utrzymanie wnioskodawczyni, nadto każdy z byłych małżonków R. na swoje utrzymanie także przeznacza kwotę ok. 2000zł w skali miesiąca, to koszty utrzymania całej rodziny R. miesięcznie oscylowały w granicy ok.10.000zł w momencie orzekania o rozwodzie małżonków R.. Tym samym przyjęcie wartości 10.000zł jako wartości transakcji ponadstandardowej było uzasadnione bowiem stanowiło kwotę przewyższającą na pewno miesięczne koszty utrzymania rodziny R.. Sąd Okręgowy w związku z powyższym w pełni podzielił argumentację i wnioski Sądu meriti dotyczące wypłat ponadstandardowych każdego z byłych małżonków. W tym uznał, iż Sąd ten prawidłowo przyjął, iż dokonane dwie wypłaty przez wnioskodawczynię w ponadstandardowej wysokości były związane z zaspokojeniem potrzeb rodziny powstałych po wyprowadzce wnioskodawczyni z dziećmi ze wspólnego mieszkania małżonków R. w B.. Równocześnie wypłaty tego rodzaju, wskazane przez wnioskodawczynię, a dokonywane przez uczestnika postępowania w czasie trwania małżeństwa małżonków R. takiego charakteru nie miały.

Sąd Okręgowy także uznał, iż Sąd meriti prawidłowo ustalił, iż w skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi 1/2 udziału w prawie własności samochodu osobowego marki S. (...). W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i argumentację Sądu Rejonowego. Należy jedynie w tej kwestii dodać, iż jak wynika z zaświadczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 28.10.2011r. stronami umowy darowizny zawartej w dniu 18.07.2007r. były wnioskodawczyni oraz jej matka M. M.. Nadto na rozprawie w dniu 27.02.2013r. matka wnioskodawczyni, zeznając jako świadek, wyraźnie i jednoznacznie oświadczyła, iż swój udział w prawie własności samochodu przekazała tylko dla córki, co było zresztą naturalną konsekwencją tego, iż w tym czasie zachowanie uczestnika postępowania względem wnioskodawczyni było wysoce naganne. Zatem także w tym zakresie zarzuty skarżącego należało uznać za chybione.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego, iż Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż uczestnik dokonał sprzedaży działki za kwotę 50.000zł. To oczywistym jest, w kontekście pozostałych ustaleń tego Sądu i dokonanej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż powyższe stwierdzenie jest oczywistą omyłką Sądu i w tym miejscu chodziło Sądowi o kwotę 50.000zł uzyskaną przez uczestnika postępowania ze sprzedaży mieszkania położonego w W. Śl.

Z kolei, ustosunkowując się do zarzutów związanych z poniesionymi przez uczestnika postępowania wydatkami na nieruchomości w B., to w pełni należało w tej części podzielić argumentację Sądu meriti. Nie można było zgodzić się ze stwierdzeniem uczestnika postępowania, iż w związku z budową domu w B. wydatkował on kwotę co najmniej 120.000-130.000zł, niezależnie od poniesionego kosztu zakupu samej działki. W takiej sytuacji bowiem należałoby przyjąć, iż wartość wydatkowanych nakładów związanych jedynie z pracami przygotowawczymi, adaptacyjnymi, w tym sporządzeniem dokumentacji technicznej, wykonaniem częściowej rozbiórki istniejących na nieruchomości obiektów i budową garażu przekraczałyby wartość całej nieruchomości, wliczając w to także całość gruntu, wyliczoną przez biegłego na kwotę ostatecznie 75.000zł Tym samym oznaczałoby, iż uczestnik zainwestował w tą nieruchomość łącznie 150.000zł, a jej wartość wynosi zaledwie 75.000zł. Powyższe nie jest możliwe, skoro jak trafnie zauważył Sąd meriti, zakres prac, które zostały wykonane na tej nieruchomości ograniczał się do rozbiórki części budynku i wybudowania garażu, do której to budowy wykorzystano częściowo materiał wtórny pochodzący z rozbiórki.

Zasadnie także przyjął Sąd merit, iż prace na tej nieruchomości były wykonywane metodą gospodarczą, a nie prowadzone przez zatrudnionych przez kierownika budowy pracowników, skoro z zeznań wnioskodawczyni wynika, iż przy budowie pomagali ojcowie stron, a sam uczestnik postępowania dokonywał rekultywacji działki. Nadto uczestnik postępowania nie przedstawił na poparcie swoich twierdzeń żadnej dokumentacji budowlanej (projektu, dziennika

budowy), finansowej (żądanych rachunków, faktur) potwierdzających fakt prowadzenia prac przez kierownika budowy – inżyniera i specjalistów z zakresu prac budowlanych. Przy czym zgodzić się należało z Sądem meriti, iż to rolą uczestnika postępowania, a nie Sądu meriti było wykazanie, iż ten wydatkował określone środki na konkretne prace na tej nieruchomości (art. 6 k.c.). Tymczasem uczestnik postępowania reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika tych okoliczności nie wykazał.

Także, zdaniem Sądu Okręgowego, zasadnie przyjął Sąd meriti, iż kwota 120.000zł nie zawiera w sobie kwoty 50.000zł, uzyskanej przez uczestnika ze sprzedaży mieszkania położonego w W. Śl. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni zgadza się argumentacją i dokonaną analizą rachunku bankowego przez Sąd meriti. Odnosząc się do tej kwestii należy jedynie zauważyć, iż kwotę 120.000zł uczestnik postępowania pobrał w sierpniu 2006r., a w tym czasie strony nie kontynuowały prac na przedmiotowej nieruchomości z uwagi na całkowity kryzys w ich związku (co jednoznacznie wynika z ustaleń Sądów prowadzących sprawę karną i rozwodową stron).

Mając na uwadze powyżej przedstawione motywy, także za bezzasadne należało uznać zarzuty związane z naruszeniem przepisów postępowania.

W świetle art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567§ 3 k.p.c. Sąd z urzędu obowiązany jest ustalić skład majątku wspólnego małżonków, a także wartość tego majątku i poszczególnych jego składników. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wywiązał się w tym zakresie z ciążących na nim obowiązków, stosując odpowiednie i niezbędne środki dowodowe przewidziane prawem – zarówno na wniosek uczestników postępowania, jak i z urzędu. Przy czym nie można tracić z pola widzenia, iż w niniejszej sprawie uczestnicy postępowania byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników, na których także ciążył obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art.232k.p.c.) z punktu widzenia danego uczestnika postępowania, przy uwzględnieniu regulacji art. 6 k.c.

Trafnie także przywołuje wnioskodawczyni, odnośnie kwestii dotyczącej zakresu działania z urzędu w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności majątkowej, w odpowiedzi na apelację w tej kwestii uchwałę Sądu Najwyższego z 21.02.2008r., w sprawie IIICZP148/07, z której wynika, iż „Obowiązek orzeczenia z urzędu nie oznacza, że sąd może prowadzić dochodzenie w celu wykrycia dowodów na okoliczność, czy i jakie wydatki i nakłady poczynione zastały z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków i jaka jest ich wartość. Podstawę do dokonania ustaleń w tym zakresie stanowi cały materiał zebrany w sprawie. W interesie jednego z małżonków leży najczęściej wykazanie, że określone wydatki i nakłady zostały poczynione oraz jaka jest ich wartość, i w jego interesie jest powołanie na tę okoliczność odpowiednich dowodów. Celem ustalenia, że wydatki i nakłady zostały poczynione oraz jaka jest ich wartość, sąd powinien przeprowadzić dowody z urzędu tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują na poczynienie takich wydatków i nakładów, a nie ma dowodów na tę okoliczność powołanych przez uczestników postępowania i gdy materiał zebrany w sprawie wskazuje na istnienie odpowiednich środków dowodowych”. Zatem w okolicznościach sprawy bezzasadnie zarzuca skarżący, iż Sąd meriti z urzędu miał ustalać łączną kwotę wierzytelności z tytułu zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczyni środków pieniężnych, które zostały w okresie trwania wspólności majątkowej stron pobrane przez nią bądź przez jej matkę, skoro w oparciu o całość zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ten przyjął, iż całość wydatkowanych przez nią środków była przeznaczana na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Ponadto z mocy art. 45 § 1 k. r. i o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Zatem o obowiązku zwrotu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątki osobiste małżonków sąd orzeka z urzędu, zbędne zatem jest osobne żądanie w tym przedmiocie. Natomiast o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego. Żądanie takie powinno zatem odpowiadać wymogom przewidzianym dla pozwu (art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13§2

k.p.c.). Tymczasem ma rację Sąd merit, iż uczestnik postępowania, reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosił formalnego wniosku, w którym byłoby precyzyjnie wyartykułowane żądanie o rozliczenie nakładów z majątku osobistego uczestnika postępowania na majątek wspólny. Co więcej jak trafnie zauważył ten Sąd uczestnik postępowania, na rozprawie dnia 4.09.2013r., oświadczył wprost, że nie było jednak zgłoszone żądanie z art. 45§1 zd. 2 k.r. i o., albowiem nie można żądać zwrotu nakładów i wydatków wydanych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Nadto uczestnik oświadczył, że ma świadomość „że jego wkład miał za cel zaspokojenie potrzeb rodziny”. Tym samym także powyższy zarzut należało uznać za niezasadny.

Podobnie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na ograniczeniu zastosowania tego przepisu wyłącznie do osoby uczestnika, przy równoczesnym zaniechaniu zbadania zakresu użycia tego przepisu do osoby wnioskodawczyni, z uwagi na przedstawione w tej kwestii powyżej argumenty, ponadto poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne co do tego czy i której ze stron przysługuje roszczenie o zaliczenia środków pieniężnych wydatkowanych na cele nie związane z zaspokojeniem potrzeb rodziny. Zatem nie uwzględnienie przez Sąd meriti twierdzeń uczestnika postępowania w tym zakresie nie stanowi obrazy art.415 k.c.

Uwzględniając powyższe, w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ustalić należało skład majątku wspólnego stron jak w postanowieniu Sądu Okręgowego o wartości łącznej 338.560,12 zł. Z uwagi na równe udziały w majątku wspólnym należało dokonać podziału tego majątku, przyznając wnioskodawczyni prawo własności nieruchomości w B., wynoszący 1/2 udział w prawie własności samochodu Skoda F. S., nadto środki pieniężne zgromadzone na trzech rachunkach bankowych wnioskodawczyni: w (...) Banku (...) S.A. w K. nr (...) w wysokości 260,66zł, w (...) Bank (...) S.A. w K. nr (...) w wysokości 2.349zł oraz w (...) S.A. w W. nr (...) w wysokości 1.482 04 zł, to jest składniki o łącznej wartości 89.091,70zł. Pozostałe składniki o wartości łącznej 249.468,42 zł przyznać należało J. R.. Udział każdego z zainteresowanych w majątku wspólnym wynosi 169.280,06zł. W celu wyrównania tego udziału wnioskodawczyni winna uzyskać od uczestnika dopłatę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością jej udziału, a wartością składników przyznanych jej w podziale, tj. 80.188,36zł (169.280,06 – 89.091,70), a to na mocy art. 623 k.p.c. W tej części orzeczenie o kosztach postępowania oparto na art. 520§1 k.p.c.

Z uwagi na powyższe argumenty Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie jak w sentencji postanowienia, na mocy art.386§1 w zw. z art.13§2 k.p.c., oddalając bezzasadną apelację uczestnika postępowania w pozostałym zakresie, w oparciu o art.385 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art.520§1 k.p.c. Nadto nakazano pobrać od wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwoty po 947,16 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Ponadto na skutek oczywistej niedokładności w punkcie IV postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 grudnia 2014r. po słowach „uczestnika postępowania” winny być dodane słowa „ na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim”. Z powyższych względów omyłkę tę sprostowano z urzędu na podstawie art.350§1 i 2 k.p.c. w zw. z art.391 §1 k.p.c. i art. 13 §2 k.p.c.

SSR (del.) Ewa Buczek - Fidyka SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys - Magiera